

Sygn. akt II Ca 459/23

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 25 kwietnia 2023 r.

Sąd Okręgowy w Kielcach II Wydział Cywilny Odwoławczy

w składzie:

Przewodniczący: Sędzia SO Mariusz Broda

Protokolant: Sekr. sąd. Monika Dudek

po rozpoznaniu w dniu 25 kwietnia 2023 r. w Kielcach

na rozprawie

sprawy z powództwa (...) z siedzibą w W.

przeciwko B. K. (1)

o uznanie czynności prawnej za bezskuteczną

na skutek apelacji pozwanej B. K. (1)

od wyroku Sądu Rejonowego w Kielcach

z dnia 26 stycznia 2023 r. sygn. akt I C 359/22

1. z urzędu prostuje niedokładność pisarską w punkcie I (pierwszym) zaskarżonego wyroku, w ten sposób, że zamiast zapisu - „ za nr (...) dotyczącej udziału 1/2 (jedna druga) ” wpisuje - „ za nr (...) , w części dotyczącej nabytego od M. P. umową w formie aktu notarialnego za nr (...) udziału 1/2 (jedna druga) ”;

2. oddala apelację;

3. zasądza od B. K. (1) na rzecz I. D. (...) w W. kwotę 2700 (dwa tysiące siedmset) złotych, tytułem kosztów postępowania apelacyjnego.

Sygn. akt II Ca 459/23

UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 26.01.2023 r. Sąd Rejonowy w Kielcach:

- w pkt I. uznał za bezskuteczną wobec (...) (...) w W. czynność prawną dokonaną przez J. P. z B. K. (1) w postaci umowy darowizny z dnia 27 kwietnia 2017 roku zawartej przed Notariuszem G. A. za nr (...) dotyczącej udziału w wysokości 1/2 (jedna druga) w prawie własności nieruchomości gruntowej zabudowanej położonej w K. na nieruchomości oznaczonej numerem ewidencyjnym (...) przy ulicy (...), dla której Sąd Rejonowy w Kielcach prowadzi księgę wieczystą (...) w celu zaspokojenia wierzytelności (...) (...) w W. wobec M. P.:

a) wynikającej z prawomocnego wyroku z dnia 31 lipca 2020 roku wydanego przez Sąd Rejonowy w Kielcach w sprawie o sygn. akt I C 1529/19:

- w kwocie 37.814,08 zł (trzydzieści siedem tysięcy osiemset czternaście złotych 8/100) tytułem należności głównej,
- w kwocie 6.403,04 zł (sześć tysięcy czterysta trzy złote 4/100) tytułem odsetek umownych wyliczonych zgodnie z treścią wyroku
- w kwocie 4.090 zł (cztery tysiące dziewięćdziesiąt zł) tytułem kosztów procesu,

b) wynikającej z prawomocnego nakazu zapłaty z dnia 25 lipca 2019 roku wydanego przez Sąd Rejonowy Lublin – Zachód w Lublinie w sprawie o sygn. akt (...):

- w kwocie 3.121,13 zł (trzy tysiące sto dwadzieścia jeden złotych 13/100) tytułem należności głównej,
- w kwocie 428,33 zł (czterysta dwadzieścia osiem złotych 33/100) tytułem odsetek umownych wyliczonych zgodnie z treścią nakazu
- w kwocie 40 zł (czterdzieści zł) tytułem kosztów procesu;
- w pkt II. zasądził od B. K. (1) na rzecz (...) (...) w W. kwotę 8.029 zł (osiem tysięcy dwadzieścia dziewięć złotych) tytułem zwrotu kosztów procesu.

Sąd pierwszej instancji poczynił następujące ustalenia faktyczne:

W dniu 2 kwietnia 2013 roku M. P. zawarł z (...) Bankiem (...) Spółką Akcyjną w W. umowę nr (...) o wydanie i używanie karty kredytowej (...) SA. W związku z zaprzestaniem spłaty, Bank skierował sprawę na drogę postępowania sądowego.

Nakazem zapłaty wydanym w elektronicznym postępowaniu upominawczym w dniu 25 lipca 2019 roku w sprawie o sygn. akt (...) Referendarz sądowy w Sądzie Rejonowym Lublin-Zachód w Lublinie nakazał, aby M. P. zapłacił na rzecz (...) Bank (...) Spółka Akcyjna w W. kwotę 3 121,13 zł wraz z odsetkami umownymi i kosztami procesu w wysokości 40 zł.

Następnie postanowieniem z dnia 26 września 2019 roku, sygn. akt VI Nc-e 1243907/199 ww. nakazowi zapłaty została nadana klauzula wykonalności.

W dniu 2 grudnia 2015 roku M. P. zawarł również z (...) Bankiem (...) Spółką Akcyjną w W. umowę pożyczki nr (...). W związku z zaprzestaniem spłaty, Bank skierował sprawę na drogę postępowania sądowego.

Wyrokiem z dnia 31 lipca 2020 roku wydanym w sprawie o sygn. akt I C 1529/19 Sąd Rejonowy w Kielcach zasądził od M. P. na rzecz (...) Banku (...) S.A. kwotę 37 814,08 zł wraz z odsetkami umownymi od kwoty 35 039,11 zł w wysokości czterokrotności stopy lombardowej NBP ale nie więcej niż w wysokości odsetek maksymalnych za opóźnienie od dnia 21 lutego 2019 roku do dnia zapłaty (pkt I) oraz kwotę 4 090 zł tytułem zwrotu kosztów procesu (pkt II).

Postanowieniem z dnia 24 listopada 2020 roku ww. wyrokowi została nadana klauzula wykonalności.

Powód (...) (...) w W. nabył od wierzyciela pierwotnego, tj. (...) Banku (...) S.A. wierzytelności objęte ww. tytułami wykonawczymi.

Na podstawie umowy darowizny zawartej w dniu 23 marca 2017 roku, rep. (...) przed notariuszem G. A., M. P. przeniósł na rzecz J. P. udział wynoszący 1/2 części w zabudowanej działce nr (...) o powierzchni 450 m², położonej w K. przy ul. (...), dla której Sąd Rejonowy w Kielcach VI Wydział Ksiąg Wieczystych prowadzi księgę wieczystą nr (...).

Kolejno J. P. udział ww. nieruchomości darowała pozwanej B. K. (1) na mocy umowy darowizny z dnia 27 kwietnia 2017 roku, rep. (...) sporządzonej także przed notariuszem G. A..

Na wniosek (...) (...) w W. na podstawie tytułu wykonawczego w postaci prawomocnego wyroku Sądu Rejonowego w Kielcach z dnia 31 lipca 2020 roku, sygn. akt I C 1529/19 zaopatrzonego w klauzulę wykonalności zostało wszczęte przeciwko M. P. postępowanie egzekucyjne przez Komornika Sądowego przy Sądzie Rejonowym w Kielcach Ł. W. pod (...)

W ramach prowadzonego postępowania egzekucyjnego powód nie otrzymał żadnej wpłaty.

Pismem z dnia 4 marca 2022 roku (...) (...) w W. wezwał pozwaną B. K. (1) do dobrowolnej zapłaty należności przysługujących powodowi względem dłużnika M. P. bądź do wskazania takiego składnika majątku należącego do M. P., który mógłby zaspokoić należności powoda.

B. K. (1) jest teściową M. P. i matką J. P.. Pomiedzy małżonkami od około 5-6 lat istnieje rozdzielność majątkowa małżeńska. J. P. prowadzi własny gabinet kosmetyczny i z tego tytułu osiąga miesięczne dochody rzędu 5-6 tys. zł. M. P. prowadził działalność gospodarczą, w ramach której wykonywał prace budowlane, prowadził sklep z odzieżą, miał punkt kurierski i pośrednictwo. Z tego tytułu osiągał stały miesięczny dochód w wysokości 5-10 tys. zł. Na przełomie 2017 i 2018 roku M. P. zachorował i w związku z tym zrezygnował z prowadzenia działalności gospodarczej. Od tego czasu praktycznie nie spłaca zobowiązań. Wówczas to jego żona J. P. dowiedziała się o jego zobowiązaniach i problemach finansowych.

Biorąc pod uwagę tak ustaloną podstawę faktyczną Sąd Rejonowy dokonał następujących rozważań:

Zgodnie z treścią art. 527 § 1 k.c., gdy skutek czynności prawnej dłużnika dokonanej z pokrzywdzeniem wierzycieli osoba trzecia uzyskała korzyść majątkową, każdy z wierzycieli może żądać uznania tej czynności za bezskuteczną w stosunku do niego, jeżeli dłużnik działał ze świadomością pokrzywdzenia wierzycieli, a osoba trzecia o tym wiedziała lub przy zachowaniu należytej staranności mogła się dowiedzieć.

Jednocześnie należy podkreślić, że zgodnie z art. 531 § 2 k.c., w wypadku gdy osoba trzecia rozporządziła uzyskaną korzyścią, wierzyciel może wystąpić bezpośrednio przeciwko osobie, na której rzecz rozporządzenie nastąpiło, jeżeli osoba ta wiedziała o okolicznościach uzasadniających uznanie czynności dłużnika za bezskuteczną albo jeżeli rozporządzenie było nieodpłatne.

Łącznymi przesłankami skargi pauliańskiej z powołanego wyżej przepisu art. 527 § 1 k.c., są zatem: 1) istnienie godnego ochrony interesu wierzyciela w postaci wierzytelności, 2) dokonanie przez dłużnika czynności prawnej z osobą trzecią, 3) pokrzywdzenie wierzyciela skutkiem czynności prawnej dokonanej przez dłużnika, 4) dokonanie przez dłużnika czynności ze świadomością pokrzywdzenia wierzyciela, 5) uzyskanie wskutek tej czynności korzyści majątkowej przez osobę trzecią.

W niniejszej sprawie – w ocenie sądu – wskazane wyżej przesłanki ziszczyły się kumulatywnie.

Poza sporem pozostawał fakt istnienia zobowiązania M. P. w stosunku do powoda (...) (...) w W., którego poprzednikiem prawnym była (...) Bank (...) Spółka Akcyjna w W.. Nie było też kwestionowane przez pozwaną zawarcie między M. P. a J. P. umowy darowizny z dnia 23 marca 2017 roku, rep. (...), a następnie umowy darowizny z dnia 27 kwietnia 2017 roku, rep. (...) między J. P. a pozwaną B. K. (1).

Fakt istnienia zobowiązania oraz wysokość wierzytelności przysługującej powodowi od M. P. wynika natomiast wprost z prawomocnego wyroku Sądu Rejonowego w Kielcach z dnia 31 lipca 2020 roku wydanego w sprawie o sygn. akt I C 1529/19 zaopatrzonego w klauzulę wykonalności oraz z prawomocnego nakazu zapłaty wydanego w elektronicznym postępowaniu upominawczym przez Referendarza sądowego w Sądzie Rejonowym Lublin-Zachód w Lublinie z dnia 25 lipca 2019 roku, sygn. akt (...) zaopatrzonego w klauzulę wykonalności.

Stosownie do treści powołanego wyżej przepisu art. 527 § 2 k.c., czynność prawna dłużnika jest dokonana z pokrzywdzeniem wierzycieli, jeżeli wskutek tej czynności dłużnik stał się niewypłacalny albo stał się niewypłacalny w wyższym stopniu, niż był przed dokonaniem czynności.

W doktrynie i w orzecznictwie przyjmuje się, że niewypłacalność dłużnika oznacza taki stan jego majątku, w którym egzekucja prowadzona zgodnie z przepisami kodeksu postępowania cywilnego nie może przynieść zaspokojenia wierzytelności pieniężnej, przysługującej przeciwko temu dłużnikowi (Komentarz A. Janiaka do art. 527 k.c., Lex). Natomiast dłużnik staje się niewypłacalny w wyższym stopniu m.in. wtedy, gdy zaspokojenie z jego majątku można wprawdzie uzyskać, ale z dodatkowym znacznym nakładem kosztów, czasu i ryzyka. Pokrzywdzenie powstaje na skutek takiego stanu faktycznego majątku dłużnika, który powoduje niemożność, utrudnienie lub odwleczenie zaspokojenia wierzyciela (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 28 listopada 2001 roku, IV CKN 525/00, LEX nr 53110).

Niewypłacalność dłużnika powinna istnieć w chwili zaskarżenia (wniesienia powództwa o uznanie czynności za bezskuteczną) i zachować aktualność na chwilę orzekania (por. wyrok Sądu Apelacyjnego w Gdańsku z dnia 3 kwietnia 2014 roku, sygn. akt I ACa 905/1,3 Lex; wyrok Sądu Apelacyjnego w Białymstoku z dnia 6 grudnia 2013 roku, sygn. akt I ACa 560/13, Lex; wyrok Sądu Apelacyjnego w Krakowie z dnia 12 października 2017 roku, sygn. akt I ACa 395/17, Lex). Bez znaczenia pozostaje natomiast okoliczność, czy stan niewypłacalności dłużnika istniał w dacie dokonania zaskarżonej czynności.

Co więcej, podkreślić należy, iż przepis art. 527 § 2 k.c. wprost wskazuje, że pokrzywdzenie ma miejsce nie tylko wtedy, gdy na skutek dokonania czynności dłużnik stał się niewypłacalny, lecz także wtedy, gdy stał się niewypłacalny w wyższym stopniu. Wyjaśnić przy tym należy, że dłużnik staje się „niewypłacalny w wyższym stopniu”, jeśli jeszcze przed dokonaniem czynności był niewypłacalny, a po jej dokonaniu stał się niewypłacalny w większym zakresie. Niewypłacalność w wyższym stopniu nie pozbawia wierzyciela uzyskania ochrony tylko dlatego, że jeszcze przed dokonaniem czynności i tak już majątek dłużnika nie pozwalał na zaspokojenie wierzyciela. Chodzi tu o „niewypłacalność dłużnika”, czyli najogólniej rzecz biorąc – o aktualny brak możliwości wywiązania się ze zobowiązań finansowych w chwili orzekania (por. wyrok Sądu Apelacyjnego w Białymstoku z dnia 4 marca 2016 roku, sygn. akt I ACa 950/15 Lex).

Dodatkowo wyjaśnić należy, że dowodem niewypłacalności dłużnika może, ale nie musi być nieskuteczność egzekucji prowadzonej przeciwko dłużnikowi wykazana postanowieniem o jej umorzeniu. Dla przyjęcia niewypłacalności dłużnika wystarczające jest, że egzekucja okazała się nieskuteczna z jednej choćby części składowej majątku dłużnika; nie jest też konieczne wykazanie, że nastąpiło ogłoszenie upadłości dłużnika (tak wyrok Sądu Najwyższego z dnia 18 września 1998 roku, sygn. akt III CKN 612/97, Lex).

Z materiału dowodowego zgromadzonego w niniejszej sprawie niezbiecie wynika, że wskutek umowy darowizny z dnia 27 kwietnia 2017 roku, rep. (...) dłużnik stał się niewypłacalny, a już na pewno niewypłacalny w wyższym stopniu, a zatem niezdolny do zrealizowania ciężących na nim zobowiązań. Potwierdzeniem tego są akta (...), a szczególnie przedłożone przez powoda pismo Komornika Sądowego przy Sądzie Rejonowym w Kielcach Ł. W. z dnia 23 marca 2022 roku wykazujące fakt całkowitej bezskuteczności prowadzonego postępowania egzekucyjnego.

Nieodpłatne zbycie nieruchomości przez dłużnika spowodowało uszczuplenie jego majątku o jedyny w praktyce składnik, z którego można było prowadzić skuteczną egzekucję. Związek przyczynowy pomiędzy darowizną a powstaniem stanu niewypłacalności jest zatem oczywisty.

Mając na uwadze powyższe, działania dłużnika należy ocenić jako podjęte ze świadomością pokrzywdzenia powoda. Nie ulega bowiem wątpliwości, że na skutek umowy darowizny stał się on niewypłacalny, a skoro darowana na rzecz J. P., a następnie na rzecz pozwanej B. K. (1) nieruchomość była wyłącznym wartościowym składnikiem jego majątku, z którego powód mógł uzyskać zaspokojenie swojej wierzytelności, to nie sposób uznać, by M. P. nie miał świadomości, że czynnością to doprowadzi do pokrzywdzenia powoda.

Do przyjęcia świadomości dłużnika pokrzywdzenia wierzycieli, o której mowa w art. 527 § 1 k.c., wystarczy, aby dłużnik takie pokrzywdzenie przewidywał w granicach ewentualności, nie jest nawet natomiast wymagane wykazanie dłużnikowi działania z zamiarem pokrzywdzenia wierzyciela (tak m.in. wyroki Sądu Apelacyjnego w Poznaniu z dnia 12 maja 2005 roku, I ACa 1764/04, OSA 2006/3/8, Sądu Najwyższego z dnia 28 marca 2003 roku, IV CKN 1965/00 LEX nr 146428 oraz Sądu Apelacyjnego w Warszawie z dnia 19 listopada 1997 roku, I ACa 737,9, Apel-W-wa 1998/4/36).

Stosownie do treści art. 527 § 3 k.c., jeżeli wskutek czynności prawnej dłużnika dokonanej z pokrzywdzeniem wierzycieli uzyskała korzyść majątkową osoba będąca w bliskim z nim stosunku, domniemywa się, że osoba ta wiedziała, iż dłużnik działał ze świadomością pokrzywdzenia wierzycieli.

Ustawodawca nie określił, jakiego rodzaju relacje przesądzają o pozostawaniu wskazanych podmiotów w bliskich stosunkach. Stosunek bliskości na ogół wynika z powiązań rodzinnych, ale może wynikać także z innych więzi, w szczególności uczuciowych, przyjacielskich, towarzyskich czy majątkowych. Domniemanie ustanowione w komentowanym przepisie może być zastosowane względem każdej osoby, o ile w konkretnym przypadku stopień wzajemnych powiązań zachodzących z tytułu więzów rodzinnych, przyjaźni, wdzięczności, wspólnych interesów itp. pozwala uznać, że są to stosunki bliskie (por. wyrok SN z dnia 10 kwietnia 1964 r., III CR 39/64, OSNC 1965, nr 5, poz. 75).

Na gruncie niniejszej sprawy nie budzi żadnych wątpliwości, że pozwana B. K. (1) może być uznana za osobę pozostającą z dłużnikiem w bliskim stosunku w rozumieniu art. 527 § 3 k.c., gdyż ów stosunek bliskości wynika z więzi rodzinnych (teściowa-zięć).

W tym miejscu wyjaśnić trzeba, że to stronę pozwaną obciąża obowiązek procesowy obalenia domniemania zgodnie z regulacją przewidzianą w art. 527 § 3 k.c. Dla obalenia takiego domniemania nie jest wystarczające, iż osoby najbardziej zainteresowane rozstrzygnięciem niniejszej sprawy – a więc pozwana, czy osoby z kręgu najbliższej rodziny – złożą oświadczenia, że beneficjent przysporzenia nie wiedział o działaniu dłużnika ze świadomością pokrzywdzenia wierzyciela. Takie twierdzenia nie dadzą się bowiem w żaden sposób zweryfikować, jeżeli nie są poparte innymi dowodami. Pozwana obowiązkowi temu niewątpliwie nie sprostała.

Jako zupełnie pozbawiony podstaw ocenić należy wniosek pozwanej o dopuszczenie dowodu z historii płatności M. P. należności wynikających z umowy pożyczki nr (...), a także z umowy nr (...) o wydanie i używanie karty kredytowej (...) SA., a także informacji o dacie wymagalności roszczeń wynikających z tych umów na okoliczność regulowania przez M. P. zobowiązań względem (...) S.A. i braku wymagalnych wierzytelności na datę 27 kwietnia 2017 roku.

Zgodnie z poglądem utrwalonym w orzecznictwie: „Przepis art. 527 k.c. nie wymaga, aby chroniona wierzytelność była wymagalna, a jedynie by była skonkretyzowana a nie hipotetyczna. W żadnym razie dla skorzystania z actio pauliana nie jest konieczne dysponowanie przez wierzyciela tytułem wykonawczym stwierdzającym obowiązek zapłaty danej wierzytelności” (wyrok Sądu Apelacyjnego we Wrocławiu z dnia 25 września 2013 roku, sygn. akt I ACa 788/13). Dodatkowo, w zakresie podnoszonej przez pozwaną kwestii wymagalności roszczenia wywodzącego się z niespłaconych umów nadmienić należy, że zgodnie z utrwalonym poglądem orzecznictwa w zakresie skargi pauliańskiej, fakt postawienia całości wierzytelności w stan wymagalności nie ma wpływu na ocenę zasadności powództwa ze skargi pauliańskiej. Przesłanką skutecznego wytoczenia tej skargi nie jest ani uprzednie uzyskanie przez wierzyciela tytułu wykonawczego, ani nawet prawomocnego orzeczenia zasądzającego należność na jego rzecz od dłużnika, a sama wierzytelność nie musi być nawet ani wymagalna ani zaskarżalna w chwili wytoczenia powództwa (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 26 lutego 2009 roku, sygn. akt IV CSK 411/08).

W świetle powyższego oczywistym jest, że na dzień zawarcia umowy darowizny, tj. 27 kwietnia 2017 roku istniała wierzytelność wynikająca z faktu zawarcia umowy pożyczki nr (...) z dnia 2 grudnia 2015 roku oraz umowy nr (...) o wydanie i używanie karty kredytowej (...) SA z dnia 3 kwietnia 2013 roku, a tym samym – zgodnie z hipotezą art. 527 § 1 k.c. – powód był uprawniony do wystąpienia z powództwem o stwierdzenie bezskuteczności w stosunku do niego umowy darowizny z dnia 27 kwietnia 2017 roku, gdyż z treści tego przepisu wprost wynika, iż warunkiem

uprawnającym do wniesienia powództwa jest dysponowanie statusem wierzyciela, a nie dysponowanie wymagalną wierzytelnością.

W tym stanie rzeczy Sąd Rejonowy ten wniosek pozwanego oddalił.

Na marginesie tylko odnieść należy się do podnoszonego przez pozwaną faktu obciążenia nieruchomości, dla której prowadzona jest księga wieczysta nr (...) hipoteką umowną na rzecz Banku (...) SA. Zdaniem pozwanej B. K. (1) fakt obciążenia hipotecznego nieruchomości będącej przedmiotem czynności prawnej uniemożliwiłby wierzycielowi pierwotnemu dochodzenia przez powoda uznania tej czynności za bezskuteczną w związku z faktem, iż brak byłoby możliwości zaspokojenia z przedmiotowej nieruchomości. Sąd nie zgadza się z takimi twierdzeniami. Zauważyć należy, że do spłaty całości wierzytelności pozostała tylko część kredytu. Skoro zatem strona pozwana powołuje się na fakt obciążenia nieruchomości tak wysoką hipoteką, to powinna w takim razie poprzeć swoje twierdzenia stosownymi dowodami (zaświadczenie/wyciąg) wykazującymi kwotę pozostałą do spłaty kredytu. Podkreślenia wymaga bowiem, że fakt istnienia wpisów hipotecznych w księdze wieczystej nie jest równoznaczny z istnieniem wierzytelności o tej samej kwocie.

Wyrok z całości zaskarżyła pozwana. W wywiedzionej apelacji zarzuciła:

1) naruszenie art. 233 § 1 k.p.c. poprzez odstąpienie od zasady swobodnej oceny dowodów na rzecz ich dowolnej oceny, polegającej na:

- błędnym uznaniu, że w następstwie umów darowizny, które zostały zawarte pomiędzy pozwaną B. K. (2), J. P. oraz pomiędzy J. P., a M. P. doszło do pokrzywdzenia wierzyciela (...) (...), pomimo że materiał dowodowy zgromadzony w sprawie nie uzasadnia takiego stwierdzenia;

- niezasadnym pominięciu kwestii związanych z faktycznymi przyczynami zawarcia umów darowizny pomiędzy pozwaną B. K. (1), a J. P. oraz pomiędzy J. P., a M. P., pomimo że okoliczności te umożliwiają stwierdzenie, że celem zachowania powyżej określonych osób nie było pokrzywdzenie wierzyciela I. D. und (...),

- błędne uznanie, że pozwana B. K. (1) nie sprostowała obowiązkowi obalenia domniemania z art. 527 §3 k.c, pomimo, że z zeznań B. K. (1) oraz świadków J. P. i M. P. (które są spójne i miarodajne) wyraźnie wynika, że pozwana B. K. (1) nie utrzymywała i nie utrzymuje bliskich relacji z córką J. P. oraz zięciem M. P., jak również że pozwana B. K. (1) nie posiadała wiedzy o zadłużeniu zięcia M. P.;

2) naruszenie art. 527 § 1 k.c. poprzez błędne jego zastosowanie i uznanie dokonanej przez pozwaną B. K. (1) i jej córkę J. P. czynności prawnej w postaci umowy darowizny z dnia 27 kwietnia 2017 roku za bezskuteczną względem powoda, w sytuacji nieuwodnienia przez powoda związku pomiędzy tą czynnością prawną, a rzekomym pokrzywdzeniem powoda.

Wobec powyższego skarżąca wniosła o:

1) zmianę zaskarżonego wyroku w całości poprzez oddalenie powództwa w całości;

2) zasądzenie od powoda na rzecz pozwanej zwrotu kosztów postępowania sądowego przed Sądami obu Instancji, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm prawem przepisanych;

3) wyznaczenie rozprawy w postępowaniu odwoławczym celem rozpoznania niniejszej apelacji;

4) dopuszczenie i przeprowadzenie dowodu z zaświadczenia (...) Bank (...) S.A. z dnia 7 marca 2023 roku na okoliczność aktualnej wysokości wierzytelności, która została zabezpieczona hipoteką na nieruchomości położonej w K., przy Al. (...), braku możliwości zaspokojenia się powoda z tej nieruchomości.

Powód wniósł o oddalenie apelacji oraz zasądzenie kosztów postępowania apelacyjnego według norm przepisanych.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja okazała się niezasadna.

Prawidłowe rozpoznanie każdej sprawy w postępowaniu apelacyjnym wymaga uprzedniego właściwego zrekonstruowania jej prawnomaterialnego modelu. Innymi słowy, chodzi o poprawne zidentyfikowanie i wyłożenie przepisów prawa materialnego, które winny mieć zastosowanie do rozpoznania konkretnej sprawy, biorąc pod uwagę granice przedmiotowe, wyznaczone zgłoszonym żądaniem i faktami przytoczonymi na jego uzasadnienie. Dopiero wzięcie pod uwagę przesłanek prawa materialnego umożliwia trafne zidentyfikowanie faktów istotnych dla rozstrzygnięcia sprawy, a także i rozkładu ciężaru dowodu. To wyznacza nie tylko kierunek i zakres ustalenia podstawy faktycznej rozstrzygnięcia, ale także ma bezpośredni wpływ na ocenę zasadności zarzutów apelacji – nakierowanych na zwalczenie prawidłowości ustalonej przez sąd pierwszej instancji podstawy faktycznej zaskarżonego wyroku. Jest bowiem rzeczą oczywistą, że zasadniczym warunkiem efektywności zgłoszonych w apelacji zarzutów naruszenia prawa procesowego, jest to, by owo naruszenie miało mieć wpływ na prawidłowość zaskarżonego wyroku.

Wobec tego, że to zrekonstruowanie tak pojmowanego prawnomaterialnego modelu tej konkretnej sprawy przez Sąd Rejonowy, częściowo nie było prawidłowe, albowiem nie uwzględniło wszystkich konsekwencji tego, że pozwaną w niniejszej sprawie nie była osoba trzecia w rozumieniu art. 527 § 1 kc, a już jej następczyni prawna – w rozumieniu art. 531 § 2 kc, to zacząć trzeba od jego przedstawienia, ze wszelkimi tego konsekwencjami tak w zakresie identyfikacji faktów istotnych dla rozstrzygnięcia sprawy, jak i związanego z tym ciężaru dowodu.

W związku z tym przypomnieć należy (także za Sądem Najwyższym – p. uzasadnienie wyroku z dnia 11.12.2013 r., IV CSK 223/13), że materialnoprawnymi przesłankami uznania za bezskuteczną względem wierzyciela czynności prawnej dłużnika w sprawach objętych hipotezą art. 531 § 1 k.c. są, zgodnie z art. 527 § 1 k.c.:

1) przysługiwanie powodowi określonej zaskarżalnej wierzytelności pieniężnej (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 29 listopada 2012 r., II CSK 96/12);

2/ dokonanie przez dłużnika z pokrzywdzeniem wierzycieli czynności prawnej, wskutek której osoba trzecia uzyskała korzyść majątkową (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 11 maja 2012 r., II CSK 548/11),

3) działanie przez dłużnika z pokrzywdzeniem wierzycieli - w rozumieniu art. 527 § 2 kc, a zatem chodzi o sytuację, w której dłużnik wskutek dokonanej czynności stał się niewypłacalny lub niewypłacalny w większym stopniu niż był przed dokonaniem czynności i ze świadomością pokrzywdzenia wierzycieli (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 29 maja 2009 r., V CSK 77/07),

4) wiedza osoby trzeciej lub możliwość dowiedzenia się przez osobę trzecią przy zachowaniu należytej staranności o działaniu dłużnika ze świadomością pokrzywdzenia wierzycieli (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 16 kwietnia 2002 r., V CKN 1446/00), przy czym

Ciężar dowodu tych przesłanek spoczywa, zgodnie z zasadą wyrażoną w art. 6 k.c., na wierzycielu wytaczającym powództwo pauliańskie. Jednakże w pewnych sytuacjach ustawa ułatwia powodowi wykazanie tych przesłanek. Chodzi o możliwość skorzystania z domniemań prawnych z art. 529 kc kc , art. 527 § 3 kc, ale także i rozwiązania wynikającego z art. 528 kc, w którym wprowadzono nie ustanowiono stosownego domniemania prawnego, ale przewidziano zwolnienie wierzyciela z wykazania wymienionej w tym przepisie przesłanki subiektywnej skargi pauliańskiej, co wyprzedza domniemanie z art. 527 § 3 kc (p. także wyrok SN z dnia 8.10.2009 r., II CSK 221/09).

Stosownie do art. art. 529 k.c., jeżeli w chwili darowizny dłużnik był niewypłacalny, domniemywa się, iż działał on ze świadomością pokrzywdzenia wierzycieli; to samo dotyczy wypadku, gdy dłużnik stał się niewypłacalny wskutek dokonania darowizny, czyli chodzi o doprowadzenie tą czynnością do stanu niewypłacalności dłużnika (p. także wyrok SN z dnia 8.10.2009 r., II CSK 221/09)

Zgodnie z art. 527 § 3 k.c., jeżeli na skutek czynności prawnej dłużnika dokonanej z pokrzywdzeniem wierzycieli korzyść majątkową uzyskała osoba będąca w bliskim z nim stosunku, domniemywa się, że osoba ta wiedziała, iż dłużnik działał ze świadomością pokrzywdzenia wierzycieli.

Z kolei w myśl art. 528 k.c., jeżeli wskutek czynności prawnej dokonanej przez dłużnika z pokrzywdzeniem wierzycieli osoba trzecia uzyskała korzyść majątkową bezpłatnie, wierzyciel może żądać uznania czynności za bezskuteczną, chociażby osoba ta nie wiedziała i nawet przy zachowaniu należytej staranności nie mogła się dowiedzieć, że dłużnik działał ze świadomością pokrzywdzenia wierzycieli.

Stan pokrzywdzenia czynnością wierzyciela został definiowany w art. 527 § 2 k.c. i oznacza sytuację w której wskutek tej czynności dłużnik stał się niewypłacalny lub albo stał się niewypłacalny w wyższym stopniu niż był przed dokonaniem czynności. W związku z tym należy zwrócić uwagę na dwa aspekty ciężaru dowodu tej przesłanki obiektywnej (p. wyrok SN z dnia 8.10.2009 r., II CSK 221/09. Oczywiście mają tu zastosowanie ogólne reguły rozkładów ciężaru dowodu (art. 6 k.c.). W związku z tym to na wierzycielu spoczywa obowiązek wykazania wystąpienia pokrzywdzenia wierzyciela (powoda) dokonaną przez dłużnika czynnością, analogicznie jak i pozostałych, tak subiektywnych jak i obiektywnych przesłanek skargi (art. 527 k.c.). Wobec tego podkreślić należy, że wierzyciel w ramach właściwie pojmowanego obowiązku wykazania faktów ilustrujących stan pokrzywdzenia – w rozumieniu art. 527 § 2 k.c., powinien wykazać także związek funkcjonalny między nielojalną czynnością prawną dłużnika, a stanem jego majątku w postaci pojawienia się niewypłacalności lub powiększenia się tej niewypłacalności. Z drugiej strony nie można tracić z pola widzenia tego, że w toku trwającego procesu pauliańskiego osoba trzecia może kwestionować istnienie obiektywnych i subiektywnych przesłanek skargi (tzw. obrona pierwotna). Może m.in. twierdzić, że z racji istnienia obciążenia hipotecznego na rzecz innego wierzyciela egzekucja wierzyciela pauliańskiego z przedmiotu zaskarżonej darowizny (art. 532 k.c.) byłaby nieefektywna. Oznacza to, że osoba trzecia może kwestionować wspomniany związek funkcjonalny, wskazując na inne przyczyny braku skutecznej ochrony wierzytelności powoda niż stan wypłacalności dłużnika. Jednak ciężar dowodu tych innych przyczyn nieefektywności egzekucji wierzyciela pauliańskiego obciążać powinien już osobę trzecią (a więc nie wierzyciela), jeżeli podejmuje ona wstępną obronę wobec wierzyciela i kwestionuje wystąpienie związku funkcjonalnego między zaskarżoną czynnością prawną i stanem niewypłacalności dłużnika (podnosi nieefektywność egzekucji z przedmiotu zaskarżonej czynności prawnej). Zatem raz jeszcze należy podkreślić, że w treści art. 527 § 2 k.c. wynika, że wierzyciel pauliański powinien udowodnić jedynie związek między zaskarżoną czynnością dłużnika a stanem jego niewypłacalności i tylko w tym zakresie obciąża go ciężar dowodu omawianej obiektywnej przesłanki skargi pauliańskiej (art. 6 k.c.). Oznacza to, że na osobie trzeciej spoczywa ciężar dowodu wystąpienia innej, realnej przyczyny nieefektywności egzekucji wierzyciela pauliańskiego i wpływu tej przyczyny na tę nieefektywność (np. częściowo, całkowita). Powinien on zatem wykazać, np. fakt istnienia określonego obciążenia hipotecznego eliminującego skuteczność egzekucji wierzyciela i utrzymywanie się określonego pułapu zadłużenia dłużnika wobec wierzyciela hipotecznego w chwili wytoczenia powództwa o uznanie czynności prawnej dłużnika za bezskuteczną oraz w chwili zamknięcia rozprawy (art. 316 § 2 k.p.c.).

To wszystko, tak z zakresie wyłożenia przesłanek skargi, jak i rozkładu ciężaru dowodu, w tym i w/w „ułatwień dowodzenia”, zachowuje pełną aktualność nie tylko w sytuacji, w której biernie legitymowaną w procesie jest osoba trzecia (art. 531 § 1 k.c.), ale także wówczas, kiedy biernie legitymowanym jest już następca prawny osoby trzeciej, która rozporządziła na jego rzecz uprzednio uzyskaną korzyścią w wyniku czynności z dłużnikiem (art. 531 § 2 k.c.), jedynie z tą zamianą, że w tej ostatniej sytuacji, wierzyciel powinien wykazać spełnienie wszystkich przesłanek skargi w stosunku do osoby trzeciej – tak więc przez pryzmat jej czynności prawnej, a nie czynności prawnej osoby trzeciej z kolejną osobą, a dodatkowo także wykazać, że ta kolejna osoba na rzecz której doszło do rozporządzenia korzyścią albo wiedziała o okolicznościach uzasadniających uznanie czynności dłużnika za bezskuteczną albo rozporządzenie było nieodpłatne. Zatem w sprawach, których dotyczy art. 531 § 2 k.c., zakres materialnoprawnych przesłanek uznania czynności prawnej za bezskuteczną względem powoda ze skutkiem przewidzianym w art. 532 k.c. jest co do zasady szerszy. Uwzględnienie powództwa zaskarżającego czynność prawną, którą osoba trzecia rozporządziła korzyścią uzyskaną od dłużnika na rzecz kolejnej osoby, zależy w pierwszej kolejności od wykazania wynikających z art. 527 § 1 k.c. przesłanek uzasadniających uznanie bezskuteczności czynności prawnej dłużnika przysparzającej

korzyść osobie trzeciej. Jakkolwiek osoba trzecia nie jest biernie legitymowana w sprawie o ubezskuteczenie dokonanego przez nią rozporządzenia uzyskaną od dłużnika korzyścią na rzecz kolejnej osoby i w związku z tym w sentencji wyroku rozstrzygającego tę sprawę nie orzeka się o bezskuteczności względem powoda czynności prawnej dłużnika przysparzającej korzyść osobie trzeciej, to jednak ustalenie w tej sprawie przesłanek warunkujących ubezskuteczenie czynności prawnej dłużnika stanowi konieczny warunek orzeczenia o bezskuteczności wobec powoda czynności prawnej, którą osoba trzecia rozporządziła korzyścią uzyskaną od dłużnika na rzecz kolejnej osoby; ustalenie to powinno znaleźć wyraz w uzasadnieniu wyroku zawierającego to orzeczenie (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 19 grudnia 2006 r., V CSK 330/06). Ponadto art. 531 § 2 k.c. uzależnia uwzględnienie powództwa pauliańskiego zaskarżającego czynność prawną, którą osoba trzecia rozporządziła korzyścią uzyskaną od dłużnika na rzecz kolejnej osoby, od tego, aby ta osoba wiedziała o okolicznościach uzasadniających uznanie czynności dłużnika za bezskuteczną albo od tego, by rozporządzenie było nieodpłatne. Ciężar dowodu wymaganej przez art. 531 § 2 k.c. wiedzy o okolicznościach uzasadniających uznanie czynności dłużnika za bezskuteczną spoczywa, stosownie do art. 6 k.c., na powodzie. W przypadkach, w których w odniesieniu do ubezskuteczenia czynności prawnej dokonanej przez dłużnika znajdują zastosowanie domniemania ziszczenia się określonych przesłanek, oznacza to powinność udowodnienia wiedzy o podstawie domniemania danej przesłanki. W takich przypadkach rzeczą pozwanego kontrahenta osoby trzeciej będzie obalenie domniemania ziszczenia się tej przesłanki.

Odnosząc to wszystko do ustalonej przez Sąd Rejonowy podstawy faktycznej – także w kontekście zarzutów naruszenia prawa procesowego i wyprowadzonych przez ten Sąd wniosków w płaszczyźnie prawa materialnego – także w kontekście tego rodzaju zarzutów podniesionych w apelacji, Sąd Okręgowy wyprowadził następujące wnioski.

Sąd pierwszej instancji w sposób prawidłowy ustalił dokonanie dwóch czynności prawnych, tj. pomiędzy dłużnikiem (M. P.) i osobą trzecią (J. P.) oraz pomiędzy osobą trzecią, a pozwaną (B. K. (1)), a także - przysługujące niespornie powodowi – wierzytelności w stosunku do M. P..

Aktualność zachował także wyprowadzony przez Sąd Rejonowy wniosek, co do istnienia stanu pokrzywdzenia wierzyciela – w rozumieniu art. 527 § 2 kc. Przy czym teza ta wymaga dodatkowej argumentacji – zarówno w kontekście treści uzasadnienia zaskarżonego wyroku, jak i treści apelacji, biorąc oczywiście pod uwagę to co już wyżej zostało przez Sąd Okręgowy wyjaśnione w zakresie rozkładu ciężaru dowodu. Nie ulega żadnej wątpliwości to, że powód, zgodnie ze spoczywającym na nim ciężarem dowodu wykazał istnienie związku funkcjonalnego pomiędzy dokonaniem przez dłużnika czynności prawnej z J. P., a niewypłacalnością dłużnika, skoro na skutek tej czynności dłużnik stał się niewypłacalny bądź niewypłacalny w większym stopniu niż był przed jej dokonaniem. Pozwana, korzystając z prawa do obrony „pierwotnej” (w rozumieniu już wyżej wyjaśnionym), postawiła tezę, że istniejące zabezpieczenie hipoteczne na nieruchomości i uprawniające innego wierzyciela do zaspokojenia się z tej nieruchomości i tak uniemożliwiałoby zaspokojenie się powoda co do przysługującej mu wierzytelności z przedmiotowej nieruchomości, jeżeli nawet dłużnik nie dokonałby czynności prawnej z osobą trzecią, mającej za przedmiot udział w prawie własności do tej nieruchomości. Już na etapie postępowania apelacyjnego pozwana odwoływała się także do aktualnej wysokości zadłużenia i odpowiadającej mu wierzytelności zabezpieczonej hipoteką, które to zadłużenie (i odpowiadająca mu wierzytelność) na dzień 7.03.2023 r. wynosiło 177 821,85 zł. Na potwierdzenie tego skarżąca dołączyła do apelacji odpis dokumentu bankowego (k.182). Powód w odpowiedzi na apelację, nie kwestionował tego twierdzenia, ani odpisu dokumentu, o jakim mowa. Zatem nie było żadnych przeszkód do ustalenia w postępowaniu apelacyjnym, że ta zabezpieczona hipoteką do wysokości 397 800 zł, na rzecz (...) S.A. Oddział 2 w K., wpisaną w dziale IV (...), na podstawie umowy kredytu z dnia 7.01.2014 r. – wierzytelność aktualnie wynosi 177 821,85 zł. Niewielki upływ czasu od daty wynikającej z w/w „dokumentu banku” do daty orzekania przez Sąd Okręgowy w postępowaniu apelacyjnym, mógł jedynie spowodować zwiększenie zaległości – z tytułu biegu terminu odsetek, ale nie w skali, która dezaktualizowałaby co do zasady podstawy wnioskowania w zakresie istnienia bądź braku przeszkód dla potencjalnej możliwości zaspokojenia się przez wierzyciela z udziału w prawie własności nieruchomości, gdyby ten nie został przez dłużnika zbyty. Jednak odwołanie się przez skarżącą tylko do wysokości aktualnego pułapu zadłużenia M. P. i związanego z tym zabezpieczenia hipotecznego, było dalece niewystarczające do tego, by skutecznie nie tylko twierdzić, ale i wykazać (raz jeszcze należy przypomnieć - zgodnie ze spoczywającym na pozwanej

ciężarem dowodu), że były to przeszkody, których istnienie eliminowało wykazany przez powoda związek funkcjonalny pomiędzy czynnością prawną dłużnika z J. P., a stanem jego niewypłacalności (w rozumieniu już wyżej wyjaśnionym). Dla skutecznego wykazania owej przeszkody „uderzającej” w ów związek funkcjonalny koniecznym było wskazanie i wykazanie (przez pozwaną), że aktualna wartość rynkowa nieruchomości jest taka, że powód i tak nie zdołałby uzyskać zaspokojenia swojej wierzytelności (zważywszy na pierwszeństwo zaspokojenie wierzyciela hipotecznego co do wierzytelności aktualnie mu przysługującej, a więc nie tej zilustrowanej wysokością samej hipoteki), jeżeli nawet nie dokonałby czynności prawnej z J. P., która to czynność skutkowałą zbyciem udziału w prawie własności przedmiotowej nieruchomości. Pozwana zgodnie z spoczywającym na niej ciężarem dowodu – nie tylko tego nie wykazała, ale niezależnie od tego, istniały wystarczające podstawy do tego by stwierdzić, że nie zaistniały przeszkody uderzające w ten „związek funkcjonalny” – w rozumieniu już wyjaśnionym. Do takich wniosków prowadziły już tylko fakty, co do których Sąd Okręgowy powziął wiedzę z urzędu – na podstawie treści jawnej księgi wieczystej (...), znanej także obu stronom niniejszego procesu. Z podstawy wpisu hipoteki wynika, że umowa kredytowa była zawarta w 2014 r. Zasady doświadczenia życiowego, ale i doświadczenie zawodowe Sądu potwierdzają dość racjonalnie brzmiącą tezę, a mianowicie to, że skoro bank domagał się zabezpieczenia hipotecznego na kwotę 397 800 zł i zaakceptował dokonanie takiego zabezpieczenia na nieruchomości mającej urzędową w/w księgę wieczystą, to oznacza, że już wówczas, tj. w roku 2014 wartość rynkowa tej nieruchomości (z całą pewnością zweryfikowana przez Bank) wynosiła co najmniej ok. 400 000 zł. Jeżeli do tego wziąć pod uwagę upływ czasu i aktualne realia rynkowe i w tym i te w zakresie cen nieruchomości (chodzi już o zwykłe powszechnie znane tendencje wzrostu cen rynkowych nieruchomości), to jest rzeczą oczywistą, że aktualna wartość rynkowa tej nieruchomości, z całą pewnością nie jest niższa niż w 2014 r., a wręcz przeciwnie – obiektywnie rzecz pojmując – pozostaje zdecydowanie wyższa od tej istniejącej w roku 2014. Zatem wobec tak zidentyfikowanych podstaw rozumowania, wykluczyć należało to, by istniała przeszkoda uderzająca w „związek funkcjonalny” – w znaczeniu już wyjaśnionym. Innymi słowy, pozwana nie tylko takiej przeszkody nie wykazała, ale wprost istniały wystarczające podstawy domniemania faktycznego (art. 231 k.p.c.), że ta przysługująca aktualnie Bankowi wierzytelność na poziomie ok. 180 000 zł, z wynikającym z ujawnionej hipoteki pierwszeństwem zaspokojenia tego wierzyciela z tej nieruchomości, zważywszy na obecną rynkową wartość tej ostatniej - nie stanowiłyby przeszkody dla uzyskania zaspokojenia przez powoda co do przysługującej mu wierzytelności – względem M. P., (uwzględniając oczywiście jej niesporny i prawidłowo ustalony przez Sąd pierwszej instancji jej rozmiar), gdyby nie zbycie przez tego ostatniego udziału 1/2 w prawie własności do przedmiotowej nieruchomości.

W konsekwencji dotychczasowych rozważań, nie mógł znaleźć usprawiedliwienia zarzut oznaczony nr I. tiret pierwszy, tj. naruszenia art. 233 § 1 1 kpc. Przy czym wyjaśnić należy, że skoro poprzestawał on zwalczaniu zasadności tezy o wystąpieniu stanu pokrzywdzenia wierzyciela na skutek dokonania dwóch umów darowizny, tj. pomiędzy M. P., a J. P. oraz pomiędzy J. P., a B. K. (1), nie odwołując się przy tym do żadnych faktów stanowiących podstawę takiego wnioskowania, a także nie wskazując i nie wykazując w sposób skonkretyzowany wadliwości oceny dowodów, które stanowiły podstawę ustalenia owych faktów, to miał już jedynie wymiar materialnoprawny. Jedynie w uzasadnieniu apelacji skarżąca podjęła nie tyle próbę wzruszenia prawidłowości podstawy faktycznej wnioskowania o istnieniu stanu pokrzywdzenia – w rozumieniu art. 527 § 2 kc, co próbę wykazania innego rozkładu ciężaru dowodu (zgodnie z którym to na powodzie miałby spoczywać także obowiązek wykazania braku owej przeszkody w zaspokojeniu się przez powoda z uwagi na zabezpieczenie hipoteczne na nieruchomości, tym samym pozwana przyjęła zbyt szeroki przedmiotowy zakres obowiązku dowodzenia przez powoda), a niezależnie od tego – także wykazała wysokość aktualnej wierzytelności Banku, zabezpieczonej hipoteką. W związku z tym wyjaśnić należy, że dotychczas przedstawione przez Sąd Okręgowy rozważania w sposób oczywisty potwierdzają, po pierwsze wadliwość przyjętego przez skarżącą założenia co do rozkładu ciężaru dowodu w zakresie samego istnienia przeszkody w związku funkcjonalnym pomiędzy dokonaniem czynności prawnej M. P. z J. P., na co trafnie zwraca uwagę także w powód w odpowiedzi na apelację, po drugie – co do tego, że istotne znaczenie dla wnioskowania o stanie pokrzywdzenia – w rozumieniu art. 527 § 2 kc – ma fakt czynności prawnej pomiędzy J. P., a B. K. (1), skoro w tym procesie, ta ostanía ma legitymacją, ale na podstawie art. 531 § 2 kc, a nie na podstawie art. 531 § 1 kc. Oczywiście to na co w uzasadnieniu apelacji wskazała pozwana, jak zostało już wyżej wyjaśnione, nie mogło prowadzić do innych wniosków, jak te już wyżej przez Sąd Okręgowy przedstawione - w zakresie wykazania przez powoda podstaw faktycznych

uzasadniających stan pokrzywdzenia, a tym samym nie wykazania przez pozwaną istnienia przeszkody w przyjęciu „związku funkcjonalnego”, o jakim była już wyżej mowa. Zatem nie był zasadny zarzut apelacji oznaczony nr I. tiret pierwszy, o ile z uwagi na swoją treść nabierał wymiaru prawnomaterialnego, tj. nakierowanego na zwalczenie prawidłowości wniosku o stanie pokrzywdzenia czynnością prawną dokonaną przez M. P. z J. P., natomiast ta druga umowa, tj. pomiędzy J. P., a B. K. (1), z przyczyn już dostatecznie wyjaśnionych przez Sąd Okręgowy nie miała żadnego znaczenia dla wniosku co do tej przesłanki skargi pauliańskiej w tym konkretnym procesie.

Prawidłowa pozostawała konkluzja Sądu Rejonowego co do tego, że dłużnik działał ze świadomością pokrzywdzenia wierzycieli. Przy czym wystarczające dla takiego wniosku było skorzystanie z domniemania z art. 529 k.c., skoro zaszła ku temu podstawa w tym przepisie wskazana, albowiem to, że dłużnik stał się niewypłacalny na skutek darowizny, biorąc pod uwagę już poczynione przez Sąd Okręgowy rozważania, nie budziło żadnych wątpliwości.

Podstawą wyprowadzenia wniosku co do tego, że osoba trzecia, czyli J. P. wiedziała, że dłużnik działał ze świadomością pokrzywdzenia wierzyciela była także umowa darowizny pomiędzy nim, a J. P.. Z treści uzasadnienia zaskarżanego wyroku wynika, że Sąd Rejonowy o tej wiedzy osoby trzeciej co do działania dłużnika ze świadomością pokrzywdzenia wierzyciela wnioskował nie w kontekście tej umowy, a na tle umowy zawartej pomiędzy J. P., a B. K. (1), skoro wykorzystując domniemanie z art. 527 § 3 k.c. odwołał się do pozostawania w bliskim stosunku M. P. z B. K. (1). Było to założenie błędne, albowiem jak wynika z już poczynionych przez Sąd Okręgowy rozważań, istotne było to, czy dłużnik działał ze świadomością pokrzywdzenia dokonując czynności prawnej z J. P., a więc i wiedza o tym ze strony osoby trzeciej, zatem ta kolejna czynność prawna – dokonana już pomiędzy J. P., a B. K. (1) była prawnie obojętna dla ustalenia istniejącej u osoby trzeciej wiedzy o tym, że dłużnik działał ze „świadomością pokrzywdzenia” – w rozumieniu art. 527 § 1 k.c. Oczywiście istniały wystarczające podstawy dla wyprowadzenia wniosku, że osoba trzecia wiedziała, że dłużnik działał ze świadomością pokrzywdzenia wierzyciela – w postaci domniemania z art. 527 § 3 kc, skoro M. P. pozostając w związku małżeńskim z J. P. pozostawał w bliskim z nią stosunku – w rozumieniu art. 527 § 3 kc. Z tej perspektywy zarzut apelacji oznaczony nr I. tiret trzeci – z tezą, że pozwana zdołała skutecznie wzruszyć domniemanie pozostawania M. P. w stosunku bliskości z B. K. (1) – był oczywiście niezasadny, skoro dotyczył faktu niemającego żadnego znaczenia dla prawidłowego zidentyfikowania podstaw domniemania z art. 527 § 3 k.c. w tym konkretnym przypadku, a zatem i samego efektu takiego domniemania. Z tych samych względów bezprzedmiotowy, a zatem niezasadny był także zarzut nr I. tiret.2, skoro dotyczył faktów, które miały ilustrować „przyczyny” darowizny pomiędzy B. K. (1), a J. P..

Jednak w realiach tej konkretnej sprawy, odpowiedź na pytanie o to, czy osoba trzecia miała wiedzę co do tego, że dłużnik działał ze świadomością pokrzywdzenia wierzyciela, a więc i samo znaczenie domniemania z art. 527 § 3 k.c. - schodziły na plan dalszy, bo wierzyciel (powód) mógł żądać uznania czynności prawnej za bezskuteczną już tylko dlatego, że osoba trzecia w wyniku czynności prawnej z dłużnikiem uzyskiwała korzyść majątkową nieodpłatnie. Tym samym spełniona została przesłanka realizacji uprawnienia, o jakiej mowa w art. 528 k.c., o to rozwiązanie, jak zostało już wcześniej wyjaśnione, wyprzedza domniemanie z art. 527 § 3 k.c.

Reasumując dotychczasowe rozważania, zaistniały wszystkie przesłanki skargi pauliańskiej, tak jakby była ona skierowana przeciwko osobie trzeciej – w rozumieniu art. 531 § 1 k.c., bo te jak zostało już wyżej wyjaśnione muszą być spełnione także w stosunku do osoby trzeciej w związku z czynnością dokonaną pomiędzy nią, a dłużnikiem, by spełniony został pierwszy warunek (grupa przesłanek) zasadności skargi skierowanej już wobec kolejnej czynności prawnej, tj. tej, którą doszło już do rozporządzenia przez osobę trzecią korzyścią (uzyskaną w wcześniej w wyniku czynności prawnej z dłużnikiem) – na rzecz kolejnej osoby, która jest biernie legitymowana na podstawie art. 531 § 2 k.c. Skoro zatem rozporządzenie korzyścią pomiędzy J. P., a B. K. (1) było nieodpłatne (art. 531 § 2 in fine k.c.), to oznacza, że została także spełniona jedyna – pozostająca na tym drugim poziomie „kaskadowego” badania – przesłanka zasadności skargi skierowanej przez wierzyciela do czynności prawnej, którą osoba trzecia rozporządziła korzyścią (jaką wcześniej uzyskała z czynności prawnej z dłużnikiem) – na rzecz kolejnej osoby, która właśnie z tej przyczyny jest biernie legitymowana w niniejszym postępowaniu, stosownie do art. 531 § 2 k.c.

Końcowo Sąd Rejonowy wyjaśnia, że zaistniała konieczność sprostowania niedokładności pisarskiej w pkt I zaskarżonego wyroku, o czym Sąd Okręgowy orzekł z urzędu na podstawie art. 350 § 1 k.p.c. w zw. z art. 391 § 1 k.p.c.

W tym stanie rzeczy Sąd Okręgowy na podstawie art. 385 k.p.c. orzekł jak w pkt. 1 sentencji wyroku.

Rozstrzygnięcie o kosztach postępowania apelacyjnego znajduje uzasadnienie w art. 98 § 1 kpc oraz w § 2 pkt 6, § 10 ust. 1 pkt. 1 Rozp. Min. Spr. z dnia 22.10.2015 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych (Dz.U. z 2018 r., poz. 265).

(...)

(...)

(...)